

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 16 października 1935

Rok 30

Nr. 476

Wzrokome propozycje pokojowe Lavala

Utworzenie państwa Tigre, odstąpienie Włochom Harraru i Ogadenu

London. (PAT.) Wieczorne dzienniki londyńskie ogłaszają w formie pogłosek nowy plan pokojowy Lavala. Premier francuski mówił wczoraj z nuncjuszem papieskim oraz z ambasadorami włoskim i brytyjskim.

Według tych pogłosek Laval ma starać się o sklonienie papieża do podjęcia inicjatywy w sprawie zaprzestania działań wojennych, poczem nastąpić miałyby konferencja trzech mocarstw. Kompromisowy plan premiera Lavala zawierać ma następujące punkty: 1) Włosi zatrzymają swe wojska na obecnych pozycjach; 2) prowincja Tigre zostanie zamieniona na autonomiczne państwo pod protektoratem włoskim; 3) prowincje Harrar i Ogaden zostaną odstąpione Włochom; 4) Włosi zgadzają się na odstąpienie przez Wielką Brytanię Abisynji wolnego portu w Zeila, wzamian za co Abisynja odda Włochom strofę kolei, łączącej Erytreę z włoskiem Somali; 5) pozostała część Abisynji poddana zostanie systemowi kontroli międzynarodowej, podobnej do takiej, jaka zalecana była przez komitet pięciu Ligi, z przewagą wpływów włoskich; 6) Włochy zgadzają się na to, że cały układ zatwierdzony zostanie przez Ligę Narodów.

W londyńskich kołach oficjalnych zaprzeczają, jakoby tego rodzaju plan wysunięty miał być przez Lavala w toku wczorajszej rozmowy z ambasadorem brytyjskim i podkreślają, iż rozmowa ta dotyczyła całokształtu sytuacji międzynarodowej, ze specjalnym uwzględnieniem zagadnienia sankcji, oraz pewnych niepożądanych objawów we wzajemnych stosunkach między obu krajami.

Sądząc ze stanowiska, jakie rząd brytyjski zmuszony będzie zająć w okresie walki wyborczej, wydaje się niewiarygodnym, by gabinet obecny mógł rozważać zażegnanie konfliktu na wysuniętych powyżej zasadach.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Rzymu: We Włoszech sądzą, że projekt oparty na uwzględnieniu przeciwności między plemieniem Amhara a szczepami abisyńskimi na pograniczach i zapewniający Włochom pewną kontrolę, mógłby stanowić podstawę do dyskusji. Obawiają się w Rzymie jednak, że Anglija nie zechce odstąpić od projektu przedstawionego przez Edena w sierpniu, a mającego za podstawę uzyskanie przez Abisynję dostępu do morza wzamian za pewne ustępstwa terytorjalne dla Włoch. Gdyby tak było, stanowisko W. Brytanji i Włoch byłoby nadal nie do pogodzenia.

ności Makale nie cieszył się on sympatją, czego dowodem ma być fakt, iż nie udało mu się pociągnąć za sobą znaczniejszej liczby żołnierzy.

Przygotowania abisyńskie do kontrofensywy

Rzym. (PAT.) Radjostacja watykańska donosi z Adis Abeby, że główny doradca cesarza, ras Mulla Ghetta, wyjedzie niebawem do Dessje, skąd

Dywersja abisyńska w Erytrei

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Dżibuti, że oddziały abisyńskie wtargnęły do Erytrei na północ od francuskiego Somali. Naskutek tego znaczne oddziały wojsk włoskich, które posunęły się w głąb terytorjum abisyńskiego na południe od góry Musasa Ali zostały odcięte.

W ten sposób kilka tysięcy żołnierzy włoskich znalazło się w pustyni bez łączności z punktami zaopatrzenia.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Adis Abeby: Według wiarogodnych wiadomości, liczni mieszkańcy Erytrei opuszczają wojska włoskie i przekraczają granicę w okolicach Adi-Abo, aby oddać się do dyspozycji rasy Sejuma.

Rzym. (PAT.) Radjostacja watykańska donosi z Asmary, że w ciągu ostatnich dni miały miejsce lekkie starcia w okolicy rzeki Setit i miejscowości Om-Ager. Po nieudanej próbie przejścia rzeki Setit wielu przywódców abisyńskich poddało się i przeszło na stronę włoską. Poddał się m. in. szeik Borbera.

Adis Abeba. (PAT.) Armja gen. Hayaleyn przeszła podobno rzekę Mareb i wkroczyła do Erytrei. Na prawem skrzydle frontu północnego Abisynjczycy ponieśli straty wskutek zdrady Gugsy, lecz zato zyskują na lewym skrzy-

Z frontu północnego

London. (Tel. wł.) Operacje włoskie na północnym odcinku frontu zostały tymczasowo wstrzymane wskutek niepogody, oraz oczekiwania na oddziały formacyj tylnych, które, jak donoszą z Asmary, z powodu rozmoakłych dróg posuwają się tylko powoli.

Przedstawiciele duchowieństwa i władz abisyńskich oraz poszczególnych szczepów z Aksum i okolicy przybyli do Adui, gdzie wzięli udział w uroczystości objęcia tych terenów w posiadanie przez Włochy.

London. (Tel. wł.) Według donie-

Z frontu południowego

Rzym. (Tel. wł.) Jak informują, z frontu somalijskiego miały nadejść wiadomości, że Dasmadzak Afeuros miał zawiadomić Negusa o niemożności stawiania dalszego oporu atakom bombowym włoskim, oraz utrzymania dotychczasowych pozycji abisyńskich.

Włosi posuwają się naprzód bez większych trudności w dolinie Kwebice - Beli, bombardując różne miejscowości w Ogadenie. W Gerlogubi radjostacja działa normalnie, co dowodzi, że Włosi tam jeszcze nie doszli i że narazie pokazują się tam tylko samoloty włoskie.

Adis Abeba. (PAT.) Samoloty włoskie dokonywały wywiadu ponad Herrercota w pobliżu kolei Adis Abeba—Dżibuti.

Powstanie przeciw Negusowi w Godzaminie

Adua. (PAT.) Według informacji, jakie nadeszły do tutejszych kół włoskich, w Godzaminie wybuchło po-

na czele licznej armji ruszy na północ. W Adis Abebie przypominają, że ras Mulla Ghetto dopomógł cesarzowi w r. 1930 do zgniecenia buntu rasy Gugsy.

Adis Abeba. (PAT.) Wszystkie przygotowania do abisyńskiego kontrataku zostały rzekomo zakończone. W pobliżu Adis Abeby obozuje przeszło 50 000 armja, stanowiąca drugą rezerwę.

Przejście na stronę Włochów De-diamaza Kuksa zostało potwierdzone w Adis Abebie. Kuksa opuścił swe pozycje w nocy. Towarzystwo mu zaledwie 200 żołnierzy jego gwardji. Odcinek Makale został niezwłocznie wzmocniony przez wojska Ras Seyuma.

dle, posuwając się naprzód.

Paryż. (PAT.) Z Adis Abeby donoszą: Potwierdzają się tam wiadomości, że wojska rasy Ayaleu wtargnęły do Erytrei. Oddziały abisyńskie przejść miały rzekę Mareb w okręgu Barenton. Wojskom abisyńskim ułatwić mieli pochód dezertery z Erytrei.

Władze abisyńskie kategorycznie zaprzeczają wiadomościom o zajęciu przez Włochów Makale.

Wojna święta z powodu Aksum

Paryż. (PAT.) „Echo de Paris” donosi z Adis Abeby, iż na wiadomość o zajęciu przez wojska włoskie świętego miasta Aksum, negus zwrócił się do głowy kościoła abisyńskiego z poleceniem ogłoszenia wojny świętej przeciw Włochom, w celu odebrania tego miasta.

Rzym. (Tel. wł.) Zajęcie Aksum przez włoskie wojska zostało obecnie oficjalnie potwierdzone przez komunikat wojenny nr. 20, ogłoszony we wtorek o godz. 20. Komunikat ten ma następujące brzmienie:

„Dnia 15 października o godz. 7.15 rano wkroczyły wojska włoskie do świętego miasta Aksum”.

sień z Asmary, zaopatrzenie armji włoskiej w materiał wojenny jest bardzo utrudnione z powodu braku dróg. W ubiegłym tygodniu Włosi w przeciągu czterech dni wybudowali 50 kilometrów drogi, lecz jeszcze nie doprowadzili jej do samego frontu. W sobotę wieczorem czoło kolumny, budującej drogę dotarło 12 km przed Adugę. Do pokonania pozostały jeszcze bardzo wielkie różnice wzniesień.

Na południe od Adui Włosi mieli okrążyć Rasę Kasę wraz ze znacznym oddziałem wojska.

wstanie. Bunt jest skierowany przeciwko rasowi Imru, gubernatorowi Godzaminu, który zajął miejsce rasy Hailu, od kilku lat więzionego na wyspie na jeziorze Zuai.

Ras Hailu w 1932 r. usiłował wywołać powstanie. Udało mu się nawet wtedy uwolnić byłego cesarza Sidi Yassu. Wojska Hailu Selassie bez trudności jednak pokonały powstańców. Ras Hailu został osadzony na wyspie o bardzo niezdrowym klimacie, a Sidi Yassu przeniesiono do prowincji Harraru, gdzie jest internowany w specjalnie w tym celu zbudowanym zamku, strzeżonym przez tamtejszy garnizon.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej)

Z kroniki politycznej

Warszawa. (Tel. wł.) Wojewodowie lwowski, lubelski i toruński przybyli do Warszawy w sprawach służbowych. (w)

Makalle, najbliższy cel armji włoskiej

Samoloty włoskie bombardują obóz wojsk etjopskich

Adis Abeba. (PAT.) Z Makalle donoszą, że żołnierze abisyńscy z armji Sejuma, wysłani jako straż przednia, zdumieni byli szybkością, z jaką poruszają się lekkie czołgi i samochody pancerne, których używają Włosi przy posuwaniu się przez równinę położoną między Hauzien i Abara na południow-wschód od Adui. W następstwie tego oddziały abisyńskie uchyliły się od walki.

W Adis Abebie sądzą, że pomimo taktyki abisyńskiej, polegającej na unikaniu wszelkiej regularnej bitwy, armja Sejuma, znajdująca się na wzgórzach na północno - wschód i północno - zachód od Makalle, usiłować będzie utrzymać te pozycje.

Na odcinku frontowym pod Makalle trwa w ciągu poniedziałku działalność wywiadowcza włoskich oddziałów lotniczych. Kilka eskadr przy tej okazji obrzuciło bombami maszerujące

oddziały abisyńskie, które się rozpięzły w nieładzie. Poza tem samoloty włoskie zbombardowały obóz wojsk abisyńskich, znajdujący się w dolinie góry Amba - Alagi, składający się z 300 namiotów, które zostały zniszczone. Bombami zasypano również składnice amunicyjną w Bel Marian. Składnice wyleciały w powietrze.

W zachodniej części frontu w dalszym ciągu notowane są fakty poddania się szczepów abisyńskich władcom włoskim.

Abisyńska opinia o rasie Gugsy

Adis Abeba. (PAT.) W kołach rządowych nie ukrywają już zdrady Gugsy. Uważany on jest za człowieka nienormalnego. Od dłuższego czasu Gugsza pozostawał w złych stosunkach z licznymi wybitnymi osobistościami abisyńskimi, a nawet z samym cesarzem, którego był zięciem. Wśród lud-

nister stwierdził braki i błędy aparatu administracyjnego i zapowiedział reformy. Minister przyznał, że polskie życie gospodarcze uległo bardzo silnemu wężeniu, przytem cofnęliśmy się wstecz o wiele silniej, niż inni. W znacznej części winę przypisuje p. min. Kwiatkowski nietwórczemu budżetowi państwa i złej administracji publicznej.

Minister jest zwolennikiem programu organicznego. Skieruje swoje wysiłki celem zharmonizowania poczynań wszystkich resortów. Zahamowany ma być postępujący deficyt budżetowy, przyczem prace te będą rozpoczęte w dniach najbliższych. Środkami mają być wzmocnienie inicjatywy prywatnej, oraz udział inicjatywy społecznej.

Nowy minister skarbu o swoich planach

Z przemówienia min. Kwiatkowskiego przez radjo

Warszawa. (Tel. wł.) We wtorek wieczorem o godz. 19 przemawiał przed mikrofonem Polskiego Radja wicepremier gospodarczy i minister skarbu, p. inż. Eugenjusz Kwiatkowski. Tematem przemówienia były sprawy gospodarczo - budżetowe.

Minister zapowiedział, że na najbliższej sesji nadzwyczajnej przedłożony zostanie konkretny plan gospodarczy, tutaj zaś będzie mówił tylko o rzeczach ogólnych. Minister stwierdza więc, że ma prawo wypowiedzieć prawdę, iż urząd objął w momencie najcięższym. Jest jednak optymistą i wierzy w zdolność społeczeństwa do ofiar i w jego rzetelny patriotyzm.

Omawiając pod kątem swego resor-

Miasto alpejskie jesienią

Słota i winobranie — Wystawy jesienne i koncerty — Wystawa turystyczna „Luva“ — Znakomita organizacja komunikacji — Kłopoty SBB — Ogrzewanie i Fernheizwerk

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Zurich, w październiku.

Jak z dniem pierwszego września punktualnie przyleciały mowy z chłodniejszej północy, i rozgościły się na nowo nad szwajcarskimi jeziorami, tak z dniem pierwszego października nastąpiła jesienna słota, wręcz zimna, po dniach słonecznych, niemal upalnych. Ulewny deszcz bije w zrudziało nieco drzewa licznych parków i promenad nadbrzeżnych, w winnice obsypane gęsto owocem, w jezioro, które przybrało barwę burą i mętną. Jeszcze przed kilkoma dniami panował w górach Föhn (wiatr halny). A Föhn, to w Szwajcarii „murowana“ pogoda. Powietrze jest wówczas szkliste i przejrzyste, góry pościągnięte niebieskawym woalem pogody, jeziora koloru farbki, a zarysy pobliskich pagórów i domy widoczne z przedziwną dokładnością. Panuje wtedy ciepło prawie duszne, a ludzie jak na komendę wyruszają na jezioro, by nacieszyć się słońcem.

Z dniem 1 października zamknęły się również wszelkie zakłady kąpielowe, przestały kursować wielkie statki z chorągiewkami i muzyką na pokładzie, zwinięto ogródki kawiarniane i t. zw. piwne (Biergarten) — słowem: jesień.

Nastąpił teraz wszelkiego rodzaju wystawy i koncerty. Więc galerje obrazów wystawiły nowe rzeczy, związki turystyczne pokazały dorobek ostatnich lat, małe i duże sale konserwatorów i teatrów dają co wieczór wieczory kameralne, śpiewackie, muzyczne. Więc koncertuje tu teraz słynny wiolonczelista Feuermann i paryski skrzypek Józef Szigeti i brat jego, prof. konserwatorium, znakomity Bela Szigeti i tegoż żona, utalentowana śpiewaczka. Znany kwartet z Winterthur, najlepszy w Szwajcarii, gra naprzemian w swoim mieście i tutaj przy zawsze szczerze wypełnionych salach. Lokale dancin-gowe sprowadziły nowe orkiestry. Ekran kin zarzucone znakomitemi filmami, wśród których powszechnie zainteresowanie budzi Jana Kiepur „Kocham wszystkie kobiety“.

Co do wystaw, przycięła w tej chwili wszystkie inne poraz pierwszy urządzona wystawa lucerneńska „Luva“ (Luzerner Verkehrausstellung), która pokazała przecięcie przez turystykę i komunikację szwajcarską ostatnich lat 50 i ich niesamowity rozwój. Szwajcaria zrozumiiała oddawna, że rozwój gospodarczy i kulturalny państwa zależy przede wszystkim od dobrej komunikacji i nowoczesnej organizacji turystyki. Obdarzona przez naturę piękną krajobrazu górskiego, umiała to piękno wykorzystać i przybyzszym z zagranicy udostępnić.

W obszernych i sympatycznych salach kasyna rozgościły się ciekawe ekspozycje, modele, wykresy, fotografie. Na dole małe modele alpejskich poczt, dawniej konnych karetek, obecnie komfortowych, wygodnych autobusów. Kuferek stare i nowe, modele kolei SBB, poruszanych elektrycznie na przestrzeni kilku metrów kwadratowych, zastawionej małymi tunelikami, mostami, stacyjkami. Dalej zabawne modele kolejek górskich na Pilatus, Rigi, Furi-gen, linowe, zębate, parowe, modele nowych lokomotyw elektrycznych, statków parowych i motorowych. Zastawy stołów stare i nowe, barwne plakaty, streszczające w estetycznym ujęciu całe piękno Szwajcarii. W sali koncertowej kilka zgręcznie urządzonych „kacików“, a więc Tessiner Ecke na tle Monte San Salvatore, Waadtlander Keller z beczkami wina, Appenzeller Stube z pięknymi stylowymi meblami. Na galerji nad orkiestrą nader piękne fotografie i powiększenia z poszczególnych kantonów, z których na plan pierwszy wybijają się fotografie z Tessinu, Graubunden i z nad jeziora Genewskiego. Tu zima, śnieg, tłumy narciarzy, skocznie zimowe, tam czar jezior w bogactwie roślinności, sport wodny, to znowu zamęszka górska, laki krokuśowe i narciżowe, wodospady, zaciszne chat góralskich, wreszcie wycieczki konne, święta winobrania. I to jest właściwy czar tego małego, a tak w Europie ulubionego kraiku: jego różnorodność. Każdy kanton ma swoje właściwości, każdy zakątek swoje piękno, podkreślone umiejętną gospodarką, dogodną komunikacją, wzorową czystością.

Widzimy dalej ekspozycje sklepów turystycznych, namioty, worki do spania, przybory do gry w hokeja, wszelkie rodzaje nart itd. Na ścianach zbory biletów tramwajowych, kolejowych i statków od najstarszych do dzisiejszych. W przyległej sali - czytelnicy ekspozycje lotnicze, a więc modele, wykresy, zdjęcia z lotów alpejskich, rozmieszczenie lotnisk. Wielka mapa centrali turystycznych szwajcarskich w Europie, wśród których brak, niestety, dotąd Polski. Służba motocyklowa policyjna i ekspozycje turystyczne - szkolne. Zdjęcia szos alpejskich i plany nowych dróg automobilowych. Poza tym jeszcze stoiska z pamiątkami, wśród których odznaczają się rzeźby i piękne wyroby miedziane z Lugano oraz słodkie stoisko ze smakołykami miejscowymi.

Szwajcaria, przytłoczona kryzysem, wzięła się do umiejętnego uzdrawiania turystyki na podstawie Hotelplanu i wielkiej obniżki cen. Jest nadzieja, że metoda ta odniesie pożądany skutek.

Nierozstrzygnięty jest nadal los SBB, które, przycięzione olbrzymim deficytem z powodu przeprowadzonej elektryfikacji swych linii, będą musiały prawdopodobnie przejść w ręce prywatnego konsorcjum.

Do jesiennych obchodów należą święta winobrania, które dopiero się zaczęły. Nie wszyscy może wiedzą, że prócz wielkich obszarów winnic nad jeziorem Genewskim w Jurze i Tessi-

nie, są winnice i pod Bernem i pod Zurychem, a nawet w północnej Szwajcarii, dające owoce nietylko na przerób win, ale i do spożywania na świeżo. Winobranie jest niedawno rozpoczęte.

Z dniem 1 października nastąpił jako nowość obowiązek uruchomienia kaloryferów. Zurych ma doskonale zorganizowane centralne ogrzewanie; czwartą prawie część miasta należy do olbrzymiego koncentratora opałowego, zwanego Fernheizwerk, które ogrzewa dzielnicę naukową, a więc uniwersytet, politechnikę i różne przylegające kliniki i szpitale, oraz wiele domów prywatnych. Węgiel i koks na opał czerpie się z pomocą odpowiednich urządzeń tunelowych wprost z wagonów kolejowych w nocy, kiedy na cztery godziny wstrzymany jest ruch pociągów. Fernheizwerk, do którego z wielkim trudem się dostałam, gdyż kobietom jest tam wstęp zabroniony, to nowoczesny niebotyk, zaopatrzony w setki dynamo - maszyn, kotłów oraz sal dla studentów, sterujących nad miastem tępą wieżą.

Stihlpost, jak to już kiedyś wspominałam, opalane jest wodą, ogrzewaną spalaniem odpadków, wywożonych z miasta do specjalnych spalarni. Domy zaś prywatne, zwłaszcza czyszczowe, mają z reguły centralne ogrzewanie w piwnicach i rozprowadzają równomiernie ciepłą wodę czy parę nietylko po pokojach, ale i po korytarzach i klatkach schodowych. Przenikliwych jesiennych chłódów nie odczuwa się zatem tak dotkliwie. Są oczywiście w Zurychu też jeszcze i domy stare z piecami kafilowymi, a nawet żelazniami, albo co gorsze, z małymi elektrycznymi, zakładanymi do kontaktu, które prawie że nie grzeją. Oczywiście w domach takich mieszka tylko kto musi.

MARJA SANDOZ.

Powódź wypędziła z domów 2 milj. ludzi

London. (Tel. wł.) Jak donoszą z Szanghaju, prowincja Szantung została dotknięta nową powodzią wskutek wystąpienia z brzegów rzeki Hoang-Ho. Ogromne masy wody rozlały się w kierunku południowym i wschodnim, aż do północnej części prowincji Kiangsu, gdzie w poniedziałek zalanych zostało przeszło 100 wsi oraz miasto Jaowan na wschód od Haiczu. Ponadto

rozryła się nad temi okolicami burza, która spowodowała dalsze spustoszenie. Ludność ucieka w góry. Władze rozpoczęły wyteżoną akcję ratowniczą przez doraźne kopanie kanałów. Przy robotach tych zatrudnionych jest 70 tysięcy osób. Według urzędowych doniesień liczba uchodźców z terenów zalanych dochodzi do dwóch milionów.

Port w Pucku

Gdynia. (Tel. wł.) Urząd morski w Gdyni prowadzi pertraktacje z zarządem miasta Pucka w sprawie przeprowadzenia remontu nadbrzeży portu.

Remont ten chciałby przeprowadzić urząd morski, jako opiekujący się wszelkimi urządzeniami portowymi całego polskiego wybrzeża. Przy tej sposobności komunikuje, że sprawa nabycia portu puckiego przez skarb państwa nie jest aktualna (p)

Gdynia interesuje Belgję

Gdynia. (Tel. wł.) Przybył tu p. L. Gerard, dyrektor centralnego komitetu przemysłu belgijskiego. Złożył on wizytę w urzędzie morskim i zwiedził urządzenia portowe w towarzystwie dyrektora urzędu.

P. Gerard przybył do Gdyni z uwagi na stale wzrastające w Belgji zainteresowanie się naszym portem w tamt. kołach gospodarczych. (p)

Co myślą powstańcy

Z Bydgoszczy piszą nam:

Na odbytem w ubiegłą niedzielę w Bydgoszczy zebraniu b. powstańców wielkopolskich, członków Rad Ludowych itd. wyrażano się bardzo krytycznie o panujących w Polsce stosunkach. Zwracano uwagę na pokrzywdzenie Wielkopolan na własnej ich ziemi, na plagę karierowiczostwa i zaprzędawania przekonani dla osobistych korzyści, wreszcie na zbyt dużą tolerancję w stosunku do wyraźnie wrogiego dla Polski elementu niemieckiego. W czasie, gdy polskim narodowcom utrudnia się pracę, knebluje usta, tysiące Niemców zjeżdżają bez żadnych przeszkód do Bydgoszczy, by tu dokumentować swoją wierność dla „Vaterlandu“ i jego wodza, by całe miasto zapelniać głościami, bez żadnego zażenowania wykrzykiwanymi hitlerowskimi zawołaniami: „Heil“.

W słowach mówców i w reagowaniu sali wyczuć można było głęboką obawę przed zbyt daleko posuniętymi objawami przyjaźni polsko - niemieckiej.

Niemcy otwierają akademję wojenną

Berlin. (PAT.) Niemiecka akademja wojenna, założona przed 125 laty przez gen. von Scharnhorst, która na zasadzie postanowień traktatu wersalskiego uległa zamknięciu, będzie otwarta ponownie w najbliższej przyszłości.

Wybory w Kanadzie

London. (Tel. wł.) We wtorek w południe znane były wyniki wyborów z całej Kanady, za wyjątkiem 9 okręgów, wybierających po jednym posle. Olbrzymie zwycięstwo liberałów nie ulega już żadnej wątpliwości. Zdobyli oni 165 mandatów, podczas gdy w ostatnim parlamencie mieli ich tylko 93. Rządząca dotychczas partja konserwatystów, która w poprzednim parlamencie miała 133 posłów, przeprowadziła obecnie tylko 41. Przepadło 12 ministrów obecnego rządu Bennetta.

Nowa partja socjalno - kredytowa ma do zanotowania poważny sukces, bowiem uzyskała 13 mandatów. Inne drobne partje uzyskały 17 mandatów, w tem niezależni liberali 4, niezależni konserwatysty 1.

Mord na uniwersytecie w Nankinie

London. (Tel. wł.) Wielkie wrażenie wywołała tutaj wiadomość z Nankinu o zamordowaniu amerykańskiej lektorki uniwersyteckiej.

Według tych wiadomości zamordowano tam niejaką Zuzannę Waddel, która od szeregu lat była profesorką na nankińskim uniwersytecie centralnym oraz w państwowym instytucie pielęgnowania chorych; z tego tytułu była osobą bardzo popularną. Morderstwa dokonano w biały dzień w pobliżu gmachu uniwersyteckiego. Zamordowana była żoną znanego lekarza chińskiego, urzędnika urzędu zdrowia. Tło i przyczyny morderstwa nie zostały ustalone. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

Z CHWILI

Donosiliśmy już o tem, że nowy premier p. Kościalkowski miał przy tworzeniu rządu trudności do pokonania ze strony grupy t. zw. „pulkowników“ politycznych. Objęcia teki ministra oświaty odmówił podobno kolejno wicemarszałek Senatu Switalski wicemarszałek Sejm Schätzel i b. premier Janusz Jędrzejewicz, tak, że skończyło się na tymczasowym kierownictwie tego resortu podsekretarza prof. Chylińskiego.

Zydowski „Nowy Dziennik“ donosi o perypetjach z kandydaturą p. Becka na sprawy zagraniczne w następujący sposób:

„Na trudności natrafiała również sprawa ponownego objęcia teki spraw zagran. przez p. Becka, który zażądał dłuższego czasu do namysłu. Dopiero po wizycie na Zamku i rozmowie z p. Prezydentem Rzplitej p. Beck zgodził się na zatrudnienie teki ministerjalnej, biorąc pod uwagę konieczność utrzymania ciągłości zagranicznej państwa.“

Szkoda...

Rzecz charakterystyczna, że z dużą sympatją o powołaniu p. Kościalkowskiego na premiera pisze na łamach „Robotnika“ przywódca P. P. S. p. Niedzialkowski. Zdaniem jego p. Kościalkowski reprezentuje „inny typ człowieka, niż kierownicy rządów z ostatnich kilku lat“, „następne po p. Sławku pokolenie“, „spokojniejszy stosunek do sił społecznych kraju“ itd.

Źródło tych duserów jest jasne, gdy przypomnimy sobie świeży okres urzędowania p. Kościalkowskiego jako ministra spraw wewnętrznych. Podczas, gdy przydenci miast, wybrani przez narodowe większości rad miejskich Poznania, Gniezna i Łodzi, nie uzyskali z jego strony zatwierdzenia, niedługo zaś potem i same rady miejskie tych miast zostały rozwiązane, to równocześnie w ciągu bardzo krótkiego czasu zatwierdzone zostały socjalistyczne prezydja Radomia i Piotrkowa (są to jedyne miasta w Polsce, w których P. P. S. uzyskała w wyborach większość).

Stąd przychylnie przyjęcie p. Kościalkowskiego w szeregu lewicy...

Oprócz „Ilustrowanego Kurjera Krakowskiego“ wydaje p. Marjan Dąbrowski, do niedawna poseł z B. B., lecz aktualnie całkiem odsunięty przez swych przyjaciół politycznych od „wpływów“, ilustrowany tygodnik „Światowid“.

W ramach tego tygodnika drukuje się dodatek filmowy, służący reklamie rozmaitych gwiazd i gwiazdeczek. W tym dodatku, jako że filmowym, szafuje się hojnie przymiotnikami, poprzedzanymi ciągle małym „na“. A więc: najpiękniejsza, najpiquantniejsza, najslawniejsza i t. d.

Tragedja dla czytelników „Światowida“ zaczyna się w chwili, gdy dowiaduje się, że Claudette Colbert, której fotografie reprodukuje „Światowid“ — „wyszła za mąż za bosmana“. Oczywiście tylko na celuloidowej taśmie.

Kto jednak zada sobie trud odszukania oryginalnego, angielskiego brzmienia tytułu filmu, brzmiącego w „Światowidzie: „Wyszła za mąż za bosmana“, przekonuje się ze zdumieniem, że tytuł ten brzmi w języku Shakespeare'a: „She married her boss“.

Tłumaczenie jest z gruntu fałszywe. „Boss“ znaczy bowiem: „szef, kierownik, przełożony, majster, patron“. Nigdy zaś — bosman, jakby chciał tłumaczyć z „palcu prasy“ p. Dąbrowskiego.

A tytuł nowego filmu brzmi: „Wyszła za mąż za swego szefa“.

Natomiast tłumaczenie panów z „IKC“ - a coż zbytnio przypomina tak rozpowszechniony w Polsce typ „Anglika z Kolomyjki“.

Bezrobotnie w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork. (Tel. wł.) Przegląd miesięczny amerykańskiej „Federacji Pracy“ podkreśla, że mimo poprawy w dziedzinie obrotów, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych dosięga obecnie 11 milionów osób, podczas gdy ogólna liczba bezrobotnych we Francji, Anglii i w Niemczech, wynosząca w ub. roku 8 milionów 400 tys., spada obecnie do 7 milionów 400 tys.

Październik
16
ŚRODA
Faza: 4 dzień po pełni.

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Teresy p.
Czwartek: F. oryntyńska b.

Kalendarz słowiański
Środa: Radziława
Czwartek: Zydziława

Stońca: wschód 6.15
zachód 16.58

Długość dnia: 10 g 40 min.

Księżyca: wschód 19.16
zachód 11.56

Prasa angielska o sankcjach gospodarczych

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

Londyn. (Tel. wł.). Prasa rządowa wyraża duże zadowolenie z powodu postanowień genewskich w sprawie sankcji gospodarczych i finansowych.

„Daily Telegraph” przyznaje, że bojkot finansowy nie da bezpośredniego wyniku chociaż nadejdzie moment, gdy Włochy wyczerpane kosztowną wojną zwrócą się o pożyczkę. Jako najważniejsze zadanie uważa dzień zarządzenia gospodarcze, przeciwstawiając się stanowisku Francji, aby tylko wstrzymać dowóz ważnych surowców. Włochy są tak zaopatrzone w surowce, twierdzi dziennik, że mogą bardzo długi czas obyć się bez dowozu, a wstrzymanie importu nie wywrze żadnego skutku. Należy wobec tego, idąc za propozycją Anglii, zastosować nacisk gospodarczy.

„Times” patrzy spokojnie i uważa za rzecz bardzo rozsądną rozpocząć od wstrzymania dowozu surowców. Zarządzenia Ligi Narodów są pomyślane nie jako kara, lecz jako dążenie do szybkiego zawarcia sprawiedliwego pokoju. Zarządzenia te nie są skierowane przeciw Włochom, lecz przeciw wojnie.

„News Chronicle” wyraża zadowolenie z tego, co już uczyniono, lecz uważa dotychczasowe zarządzenia za zbyt łagodne, wzywając do natychmiastowego zawarcia układu o blokadzie handlowej Włoch.

„Financial Times” twierdzą, że rezerwy finansowe Włoch wystarczą prawdopodobnie na cały rok. Słabą ich

stroną jest fakt, że import z Włoch dla żadnego z członków Ligi Narodów nie jest konieczny. Zahamowanie wszelkiego wywozu z Włoch musi je finansowo wkrótce tak silnie podważyć, że niebawem zrozumieją bezcelowość oporu.

Przygotowania wojenne w Egipcie

Kair (PAT) Rządy brytyjski i egipski pracują w dalszym ciągu nad organizacją obrony Egiptu. Otrzymano tu z Anglii wiele materiału wojennego. Kilka batalionów piechoty i wiele parków artyleryjskich odjechało do Egiptu zachodniego.

Kair. (PAT) Na drzwiach departamentu lotnictwa wywieszono ogłoszenie, zabraniające wstępu dziennikarzom.

W dn. 10 bm. władze wykryły w Heluanie tajną stację radiową odbiorczą w mieszkaniu pewnego Włocha. Śledztwo prowadzone jest w tajemnicy.

Londyn. (Tel. wł.) Przygotowania wojskowe w Egipcie trwają. W kraju mnożą się manifestacje sympatii dla Abisynji. Demonstracje te są zawsze bardzo liczne.

W Kairze w czasie takich manifestacji doszło do zajść pomiędzy licznymi zamieszkanymi tu Włochami, a ludnością miejscową, które zlikwidowała dopiero policja. W dzielnicy europejskiej wskutek tego wzmocniono posiłki policyjne oraz patrole uliczne.

Zajścia z komunistami we Francji

Paryż. (PAT) Po zakończeniu zebrania komunistycznego doszło w Mentonie do ostrych starć między członkami stronnictwa pravicowych a policją. Aresztowano wiele osób, które pociągnięte będą do odpowiedzialności za nielegalne posiadanie broni.

Uwolnienia w Sofji

Sofja. (PAT) W dniu dzisiejszym uwolniono z więzienia większość osób cywilnych, aresztowanych pod zarzutem udziału w spisku.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz piąty „Hrabia Luxemburg” Lehara z p. Haliną Dudiczówną. Balet układu Maksymiliana Stankiewicza, w wykonaniu primabaleriny Zofji Grabowskiej i corps de balet. Przy pulpicie kapelm. Buchwald. Reżyserował Bolesław Hórski, dekoracje Zygmunta Szpiugiera. — Jutro „Carmen” Bizeta. Opera ta otrzymuje na scenie Teatru Wielkiego pierwszorzędą obsadę. Partię tytułową odtworzy dr. Wanda Roessler - Stokowska, Don Jose'a — Antoni Golebiowski, toreadora — Zenon Dolnicki, Micaelę — Marja Kisielewska. Kapelmistrz przedstawienia dyr. dr. Latoszewski, reżyser Karol Urbanowicz, tańce układu baletm. Maksymiliana Stankiewicza.

W piątek „Hrabia Luxemburg”

Koncert symfoniczny

Drugi koncert Orkiestry Symfonicznej stol. m. Poznania odbędzie się we wtorek dnia 22 bm. wieczorem o godz. 8 w Teatrze Wielkim. W programie znajdują się ciekawe utwory, jak: Roussela „Symfonia II”, Rytla „Sen Dantego” oraz Saint Saens „Koncert fortepianowy c-moll”. Koncertem symfonicznym dyrygować będzie Feliks Nowowiejski; jako solista wystąpi znany pianista Zygmunt Dygat. Bilety są już do nabycia.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro na liczne prośby odegrana będzie świetna komedia „Wszystkie prawa zastrzeżone” z występem gościnnym Marjusza Maszyńskiego. Od piątku codziennie arcykomiczna lekka komedia p. t. „Dzień bez kłamstwa” z bezkonkurencyjnym w tej roli Marjuszem Maszyńskim. W próbach komedia Al. hr. Fredry „Nowy Don Kiszot” z muzyką Stanisława Moniuszki. Przygotowania trwają już kilka tygodni; sztuka będzie wystawiona w nowej szacie i z pietyzmem, jaki się jej należy.

Z Teatru Nowego

Nadzwyczaj wesoła, pełna komicznych scen i sytuacji, miła i pogodna komedia L. Bus-Fekete'go „Trafika pani generalowej”, która dzięki tym zaletom zdobyła wielki sukces. grana będzie jeszcze tylko dwa razy (dziś i jutro) na przedstawieniach wieczornych, poczem w pełni powodzenia schodzi z afisza, ustępując nowej premierze.

W piątek nowość sceniczną, sztuka p. t. „Dziwła”, napisana wspólnie przez znanych komedjopisarzy Maughama i Fodora.

Młodzież Wszechpolska

S. S. U. P.

urządza w piątek, dnia 18 b. m. o godzinie 20 w lokalu własnym ZEBRANIE OGÓLNE CZŁONKÓW z ref. kol. L. Taylora n. t. „Niemiecka a polska idea narodowa”. Obecność członków obowiązkowa.

Zebrania

- Dziś o 19 Zw. Oficerów Rez. w ognisku Stary Rynek 80-82;
- o 19 Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc” w sali Król. Jadwigi;
- o 20 Tow. Uczestników Powstania im. Ignacego Paderewskiego w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego nr. 22;
- o 20 Klub Damskich Fryzjerów w Domu Rzemieślniczym;
- o 20.15 Zw. Pracowników Kupieckich w ognisku ul. Podgórna 12 b;

Pogrzeby

Dziś: S. J. eny z Rothów Grabowskiej o godz. 6.45 z kapł. cment. Ks. Ks. Zr. wychwstańców.

TEATRY:

- Teatr Wielki: Dziś — „Hrabia Luxemburg”.
- Teatr Półski: Dziś — „Wszystkie prawa zastrzeżone” (występ gościnnie Marjusza Maszyńskiego).
- Teatr Nowy: Dziś — „Trafika pani generalowej”.

Komunikat meteorologiczny

Wczoraj w całej niemal Polsce utrzymywała się pogoda chmurna z większymi rozpodogodzeniami w dzielnicach środkowych i wschodnich. Rankiem na całym obszarze kraju wystąpiła dość silna mgła, która w godzinach popołudniowych, unosząc się, utworzyła miejscami przejściową zasłonę niskich chmur.

Temperatura o godz. 14 wynosiła: 12 st. w Wilnie, Radomiu i Płocku, 13 w Warszawie, Gdyni i Grodnie, 14 w Łodzi, Kielcach, Toruniu i Katowicach, 15 w Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Pińsku i Lublinie, 16 w Kaliszu, 18 w Łucku i Zaleszczykach.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 16 bm.: Rano chmurno i mgliście, miejscami z dżdżem, w ciągu dnia przejściowe. Temperatura bez znaczących zmian (nocą lekkie przymrozki, głównie na wschodzie kraju). Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Wypadek autobusowy

Gniezno. (br) Autobus kursujący na linii Poznań — Gniezno, był około godziny 18 w pobliżu Skieroszewka tuż pod Gnieznem, gdy nagle na szosę wybiegł żrebak. Szofer skreślił w bok, chcąc uniknąć przejechania ciał w bok, lecz przytem autobus najeżdżał na przydrożne drzewo. Obrażenia od stuczonych szyb odniosły pp. Józefa Skowrońska i Marta Wójcikówna z Gniezna, ul. Mieczysława 6. Przejeżdżający w chwili katastrofy samochód zabrał Skowrońską do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Wójcikówna odniosła stosunkowo lżejsze rany ciężkie.

Dramat amerykański na przedmieściu Wiednia

Odseparowana żona Amerykanina zorganizowała uprowadzenie narzeczonej męża i uknuła spisek na jego życie

Wiedeń. (Tel. wł.) Sensacyjny wypadek uprowadzenia dziewczyny wydarzył się w Mödling koło Wiednia. Posiadający tam willę amerykański fabrykant John Gruberth z Brooklynu zapoznał się niedawno w Styrii z 18-letnią dziewczyną, do której tak zapalał miłością, że postanowił poślubić ją po przeprowadzeniu rozwodu ze swą żoną.

Jego żona Mary nie była jednak skłonna zrezygnować i wymyśliła iście gangsterski plan przeszkodzenia zamiarom męża. Opiaceni przez nią dwaj młodzi ludzie porwali z domu rodzicielskiego dziewczynę i uprowadzili ją samochodem na Semmering. Tam, grożąc dziewczynie rewolwerami, zmusili ją do napisania listu pożegnania do Johna Grubertha i do sfotografowania się w drastycznych okolicznościach. W końcu przewieziono dziewczynę do willi pani Mary, gdzie ją uwięziono. Ci sami młodzieńcy mieli też zarazić w jakiś sposób Grubertha bakcylami, które podstępnie wydostali z miejscowego instytutu walki z epidemiami wśród bydła; przewidywano usunięcie Grubertha ze świata.

Tymczasem jednak policja, poinformowana przez rodziców dziewczyny o uprowadzeniu, rozpoczęła poszukiwania, które doprowadziły do unicestwienia zbrodniczych planów. Pani Mary i jej dwaj współnicy zostali we wtorek aresztowani.

Skutki trzęsienia ziemi w Tadżikistanie

Moskwa. (Tel. wł.) Jak urzędowo donoszą, katastrofa żywiołowa, która dotknęła w dniu 8 bm. republikę środkową - azjatycką Tadżikistan, pociągnęła za sobą większą ilość ofiar, niż początkowo przypuszczano. Agencja Tass donosi ze Stalinabadu, głównego miasta Tadżikistanu, że trzęsienie ziemi spowodowało obsunięcie się góry, co miało tragiczne następstwa dla okolicznych mieszkańców. Według urzędowych danych liczba zabitych sięga cyfry 107, zaś 360 osób jest ciężko rannych. Ludność mieszka pod namiotami. Wszystkie drogi są zasypane, połączenia telefoniczne pozrywane. Jedyna łączność z terenem trzęsienia ziemi utrzymana jest za pomocą samolotów.

STANISŁAW NIEDZWIEDŹ PIENIĄDZE ZDOBYĆ ŁATWO, ALE...

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

- Słucham.
- Po pierwsze, — zaczął Natasz, — pan jako chlebobawca Kasi wiedział napewno już w czwartek, że ona wygrała dwieście...
- Dorożca także wiedział.
- Po drugie, klucze od strychu...
- Wiszą zawsze u dorożcy!
- Lecz zapasowe klucze są u pana!
- To niczego nie dowodzi.
- Po trzecie, pan jest tym, który usiłował wmówić w Staszka, że jego siostra wyjechała do Ameryki.
- Powierzylem mu tylko to, co słyszałem od Kasi.
- Dziwne doprawdy, że Kasia o zamiarze wyjazdu do Ameryki nie wspominała nigdy u Larskich, do których była przywiązana, jak pies, tylko wybrała sobie na powiernika pana, którego nienawidziła!
- To również niczego nie dowodzi.
- Pan był znanym sknerą, a Staszekowi dał pan dwadzieścia zło-

tych, choć on pana o to nie prosił. Jakże był powód tej nagłej hojności?

— Kasi należało się tytułem reszty pensji dwadzieścia złotych, więc dałem jej jej bratu. Jestem człowiekiem uczciwym.

— O, tak! A czemuż to nie pozwolił pan Staszekowi przyjść tutaj, do Larskich i osobiście eskortował go pan aż do bramy, aby chłopak, broń Boże, nie wdał się z kimś w rozmowę?

— Zakazywałem mu przyjść do Larskich? O tem wogóle mowy nie było.

— Staszek to panu do oczu powtórzy... przy konfrontacji w sądzie.

— W sądzie! Pan myśli, że na podstawie tak nikłych poszlak będę postawiony w stan oskarżenia?!

— Znajdą się grubsze poszlaki. To naprzykład, że pies policyjny nie wpadł na pański trop dowodzi, że ze strychu nie wrócił pan do mieszkania, ale najpierw wychodził pan na ulicę i kapał się pan w mieście. Świadczy to o pańskiej dużej przeczności, ale wystarczy skonfrontować pana z personelem tych kilku łaźni publicznych, a napewno przypomniał sobie, że widział pana Rożka w czwartek i w piątek w danym lokalu.

Rożek drgnął znowu, posłał mowiącemu spojrzenie pełne nienawiści, lecz odparł spokojnie, że kąpiel w łaźni publicznej, to rzecz normalna.

— Tak, normalna rzecz dla ludzi,

którzy nie posiadają w mieszkaniu łaźni, ale pan ją ma.

To także niczego nie dowodzi. Może w mej łaźni wana cieknie.

— Napewno nie cieknie, a przedziurawił pan jej już nie zdążył, bo natychmiast zatelefonuję do komisariatu... jeśli nie dojdziemy z sobą do porozumienia.

— Jeżeli nie dojdziemy do porozumienia. — Ambroży Rożek odsapnął i usiadł na swoim dawnym miejscu. — Więc szantażyk?

— Rozmawiamy bez świadków, zatem nie będę protestował przeciwko tak brzydkiemu określeniu, jak „szantaż”.

— Ile pan żąda za milczenie, utalentowany szantażysto?

— Niewiele, utalentowany morderco; dziesięć procent mi wystarczy.

— Czyli dwadzieścia tysięcy. A jeśli ich nie dam?

— Natenczas policjant, regulujący ruch nieopodal sądu, będzie musiał zaraz opuścić swój posterunek i zająć się panem! Bo powiem mu, że w toku poufnej rozmowy pan przyznał się do winy.

— Czemu ja zaprzeczę, a rozmawiamy bez świadków!

— Pomimo to boi się pan przyznać.

— Najamniej. Mogę panu powiedzieć nawet to, czego pan nigdy nie odgadł.

— Mianowicie? Nie uwierzę w to,

bym w tej sprawie nie odgadł czegoś.

— A jednak nie odgadł pan! — wybuchnął Rożek. — Bo myli się pan, sądząc, że zabitem jest z premedytacją, byle przyjść w posiadanie tych pieniędzy. Gdyby pan był choć trochę psychologiem, zrozumiałby pan, że człowiek taki, jak ja, mógł się stać przestępcą tylko niechcący!

— „Niechcący”! Ha, ha, ha...

— Niechcący, ty błaźni! Niechcący! — krzyczał Rożek, akcentując każdą sylabę uderzeniem pięści w stół. — Kiedy mi pokazała tę stertę banknotów i powiedziała, że odchodzi natychmiast, wpadłem w bezbrzeżne przynębenie. Przecież ona była nie tylko moją służącą, gospodynią, pielęgniarką podczas mej niedawnej choroby, ale także moją kochanką. Lecz wtedy właśnie ogarnęła mnie nagle pokusa, zatrzymać ją za wszelką cenę, choćby za cenę małżeństwa. Pan myśli sobie „służąca”, „dziewka od krów”...

— Nie, panie Rożek, — wtracił Natasz łagodnie, — ja w ludziach cenię jedynie charakter; pochodzenie, zawód, nazwisko — to są dla mnie rzeczy zgola obojętne. Dlatego nie dziwi mnie to, że pan mógł powziąć zamiar poślubienia dobrej, pracowitej, no i niebrzydkiej Kasi.

— I powzięłem ten zamiar, dając panu słowo honoru!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poświęcenie gimnazjum imienia Królowej Jadwigi

W dniu wczorajszym, jak to już donosiliśmy, odbyło się o godz. 17 poświęcenie nowego lokalu — w Domu Rzemieślniczym — zakładu naukowego p. Lucyny Sokolnickiej, imienia Królowej Jadwigi. W pięknie przybranej zieleni i kwiatami sali rekreacyjnej zebrał się licznie przedstawiciele rodziców, ciała profesorskiego oraz uczenie. Uroczystość zagała p. przełożona L. Sokolnicka, witając zebranych i podnosząc znaczenie współpracy szkoły z domem, wyrażając się w licznych udziałach rodziców uczenie w uroczystości. Po złożeniu życzeń przez prezesa Koła Rodzicielskiego zabrał głos ks. infułat J. Kłos. W podniosłych i gorących słowach przypomniał piękna tradycję szkoły, nawiązując do dawnych pod zaborem pruskim istniejących żeńskich szkół w Poznaniu. Przypomniał, w jakich warunkach odbywała się w tych czasach nauka języka polskiego i religii w języku polskim. W wiecznej obawie przed szpiegującym okiem pruskiego policjanta, w obawie o los szkoły, której wykrycie tajnego nauczania groziło rozwiązaniem — potajemne lekcje odbywały się jednak nieprzerwanie. Polskie pensje były ostoją polskości, wychowując w swych murach dzielne Polki i obywatelki, wpajając w ich duszę kulturę polską, umiłowanie wszystkie-

go, co polskie. Wspominając dawne kierowniczkę żeńskich pensji polskich, mówca z rozzerwaniem składał hołd ich zasługom, hołd ich cichej, ofiarnej, bohaterskiej pracy, pracy niewynagrodzonej żadnymi zaszczytami i nagrodami, prócz poczucia spełnionego obowiązku dla sprawy narodowej. A niema dość wysokich odznaczeń, aby ich zasługi nagrodzić. Kontynuatorką dzieła dawnych wychowawczyń jest obecna przełożona zakładu, p. L. Sokolnicka, która wychowywała się na pensji pańien Danysz, była później na niej nauczycielką i brała czynny udział w tajnym szkolnictwie polskim. Zyczeniem,

aby zakład rozwijał się nadal pomyslnie pod jej kierownictwem, by wychowywał dziewczęta według naczelnego swego hasła: „Służyć Bogu — służyć Ojczyźnie, służyć Ojczyźnie — służyć Bogu“ zakończył ks. inf. J. Kłos swe przemówienie. Po dokonaniu poświęcenia całego lokalu szkolnego odbył się obchód ku czci Królowej Jadwigi, patronki szkoły z artystycznymi produkcjami zbiorowymi i solowymi. Zespół uczenie wygłosił deklamację „Veni Creator“ Wyspiańskiego, chór odśpiewał „Hasło śpiewacze“ Nowowiejskiego i „Hymn szkolny“ Rytla, uczenie zadeklamowały Konopnickiej „Hołd Królowej Jadwidze“ i Wyspiańskiego fragment z dramatu „Hedvigis“, jedna z uczenie odegrała Impromptu Schuberta i „Taniec Amity“ Griega; program zakończyła odśpiewana przez chór kantata o królowej Jadwidze. (tk)

5% poz. konwers.	68.50
6% poz. dolarowa	80.75
4% poz. premj. dol.	52.50
7% poz. stabiliz.	62.75
w drobnych	63.50
Tendencja mocniejsza.	
Akcje	
Bank Polski	89.50
Ciechanów	43.00
Ostrowiec	16.85
Starachowice	31.75
Tendencja mocniejsza.	
czas czas czas czas czas czas czas czas	

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 15. 10. 1935 r.

Spędzono: wołów 32, buhajów 145, krów 260, świń 1565, cieląt 490, owiec 145, razem 2632 zwierząt.

Płacno za 100 kg. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczone nieoprzegowe	66—72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—58
Mięsiste tuczone starsze	48—50
Miernie odżywione	42—46

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste	58—64
Tuczone mięsiste	52—56
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44—48
Miernie odżywione	42—44

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	50—56
Nietuczone dobrze odżywione	32—36
Miernie odżywione	16—22

Jałowice:

Wytuczone pełnomięsiste	66—72
Tuczone mięsiste	54—58
Nietuczone dobrze odżywione	48—50
Miernie odżywione	42—46

Młodzież:

Dobrze odżywione	42—46
Miernie odżywione	38—40

Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczone	90—100
Tuczone cielęta	80—86
Dobrze odżywione	70—76
Miernie odżywione	60—68

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jałgnięta i młodsze skopy	66—72
Tuczone starsze skopy i maciorci	58—64
Dobrze odżywione	46—50
Miernie odżywione	00—00

ŚWINIE: (TUCZNIKI):

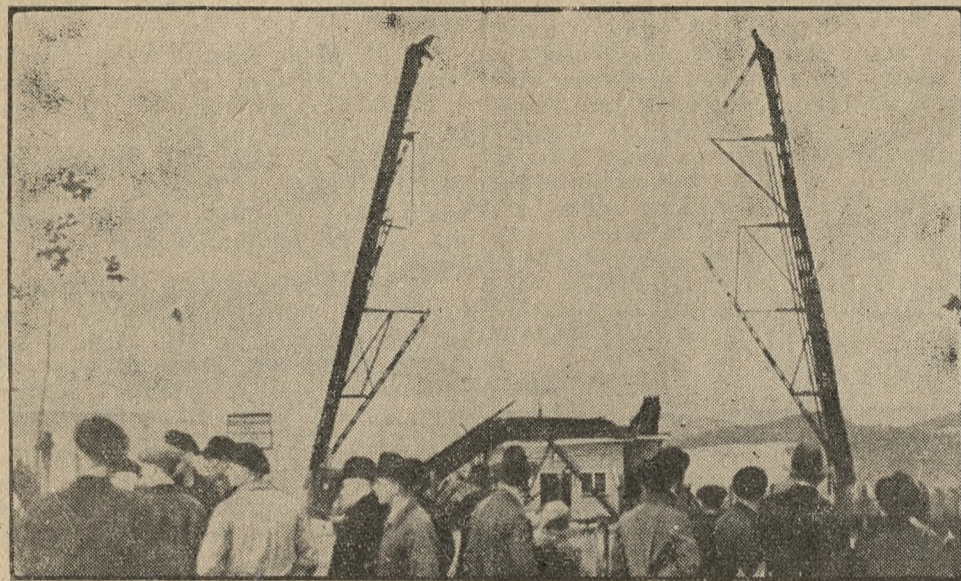
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	108—112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	98—106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	90—96
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	78—88
Maciorcy i późne kastraty	80—96
Przebieg targu bardzo spokojny. Słoninowe świnie ponad notowanie.	

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce“ wyświetla film p. t. „Czterech i pół muszkietierów“. W wesołej tej komedji mamy cały komplet komików wiedeńskich, którzy każdy na swój sposób rozweselają film charakterystycznymi dla swego rodzaju dowcipami. Najwyższy gatunek humoru reprezentuje Szoek Szakall — humor to z lekką sentymentalną lezka. Zabawny jest w swej poczciwości, z wiecznym wirganiem się, w najlepszych zresztą intencjach, do nieswoich spraw. F. Bressart, komik charakterystyczny, wywołuje śmiech samym już wyglądem zaniedbanego, roztrzęsionego profesora, który wypadkiem dostał się do kabaretu; zabawne są jego clownowskie blazenady. Otto Walburg i Puffy uzupełniają ten komplet. Tibor v. Halmay, również bardzo popularny komik, ma tu tylko epizodyczną rolę. W roli wesołego amanta bardzo dobry jest G. Vorebes. Fabułę filmu stanowi romans młodego muzyka z piękną panną, która bierze go za znakomitego śpiewaka. Muzyk natomiast jest tylko dyrygentem orkiestry pod nazwą „Czterech i pół muszkietierów“ (tę rolę stanowi bardzo zabawny, dobrze wytyresowany pies). Orkiestra jest zresztą cały czas bezrobotna, a jej członkowie biedują i pomagają sobie na różne sposoby. Wśród tych sposobów niebrak i wesołego wpraszania się na wesela, co Walburg i Szakall robią z dużym humorem. Słowem film obfituje w zabawne scenki, witane przez publiczność wybuchami głośniego śmiechu.

W nadprogramie — tygodnik PAT-a.



Ostatnio szalał w Niemczech huragan, o którego sile świadczy powyższe zdjęcie. Są to szczątki obalonej przez wicher wieży radiowej stacji nadawczej w Kolonii.

KRONIKA GOSPODARCZA

Krótkie informacje gospodarcze

— W Haifie (Palestyna) założony został bank czechosłowacki pod firmą „Czechoslovak Bank Limited“ z kapitałem 50 tys. funtów. Bank rozpocznie swą działalność w końcu r. b.

— W Brazylii z polecenia władz spalono 760 tys. worków kawy średniej jakości rzekomo dla pobudzenia plantatorów do produkowania kawy przedniej jakości.

— W Urugwaju dokonano konwersji wszystkich obligacji dawniejszych pożyczek zagranicznych na papiery 6% -owej pożyczki narodowej z 1935 roku.

Z życia spółek akcyjnych

— Dn. 21. bm. o godz. 17 w Poznaniu, w sali I piętra kawiarni „Italia“ przy Al. Marcinkowskiego 8 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Drukarni Mieszczańskiej Sp. Akc. w Poznaniu (na porządku obrad m. in. zatwierdzenie bilansu per 1. I. 1935 r., rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansów oraz r-ków zysków i strat za lata 1925 — 1934, zatwierdzenie bilansu prze-

rachowania per 1. 7. 1928, podział zysków wzgl. pokrycie strat, wybór rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, ustalenie ilości akcji imiennych, zmiany statutu, ewtl. rozwiązanie spółki).

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 10. 1935 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.35	89.58	89.12
Berlin	213.50	214.50	212.50
Holandja	360.20	361.10	359.30
Kopenhaga	116.40	116.95	115.85
Londyn	26.06	26.19	25.93
Nowy Jork czek	5.31 3/8	5.34 3/8	5.28 3/8
Nowy Jork kabel	5.31 1/2	5.34 1/2	5.28 1/2
Paryż	35.01 1/2	35.10	34.93
Praga	21.99	22.04	21.94
Sztokholm	134.45	135.10	133.80
Szwajcaria	173.15	173.58	172.72
Hiszpanja	72.58	72.94	72.22

Tendencja mocniejsza.

Obligacje i papiery wartościowe:

3% poz. bud.	41.—
4% poz. inwest. ser.	115.—

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

7. SPRZEDAŻE

Dla Ciebie czytelniku
(w pierwszej klasie: 18 do 22 bm.)

100 000,—
czterokrotnie 25 000,—
pięciokrotnie 10 000,—
polecia sześciu kolektur

Radomińskiego
Al. Marcinkowskiego 14.
zdr 56 147

Pamiętaj!
Chcesz pięknie wyglądać przy cudnej jesieni. Wybierz sobie z naszych 600 desenii

Materiał
na **plaszcz modny**
albo ubranie. A gust Twój pozdzwiać będą wszystkie Panie.

Władysław Złotogórski,
Poznań, Kramarska 19/20, hurt. detal. Wroby Bielskie.
Pr 5793-40.26

Losy I klasy
ciągnięcie 18 października. Kto zgadnie — gdzie tym razem milion padnie? Chcesz wygrać kup los w

kolekturze Zygardłowskiego
Poznań, ul. 27 Grudnia 12.
nr 15 575

Nadwyznaczna okazja
Partje win owocowych, rocznik 1928, 29 i 30, sprzedam po cenie nadwyzczaj korzystnej. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański, zdr 56 326

Losy
do 1 klasy **kup**
tylko w **znanej**
najstarszej **najszcześniejszej**
kolekturze Antoni **Kędziora**
Poznań, Sieroca 5/6. zdr 53 930

Aparat
kinowy, magiel — dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 237

Pianino
dobre. Adres Kurjer Poznański zdr 56 304

Skład
kolonialny na sprzedaż, towarem, magiel. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdr 56 266

11. KUPNA

Kuchnię
całą przenośną w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 204

Cieżarówkę
małą. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 260

Piekarnię
kupię lub wydzierżawię. Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 265

Rower
męski kupię. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 436

Skład
prowinji wydzierżawie zamienie mieszkanie Poznaniu. Adres Kurjer Poznański zdr 56 458

23. ROZMAITE

Znana
wróżbiarka Adarelli przyjmuje. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. p. 2560

Ekspresdruk
Mielżyńskiego 22, drukuje najtaniej, najszybciej. Wizytówki setka złotej. dr 3354

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15 m. 5. zdr 56 321

Kwiaciarnia
Wodna 7, poleca kwiaty tanio. zdr 56 320

Śwedenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 14 685

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

500 zł
kaucji złoży handlowiec, lat 24, z dobrymi referencjami za posadę inkasenta, podróżującego lub magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 386

Panna
znająca krawiecczyznę, prasowanie, gotowanie, robótki, włada biegle językiem polskim i niemieckim szuka posady do starszego państwa lub innej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdr 56 582

Posługaczka
szuka posługi całodziennej, gotowaniem — praniem. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 374

Dziewczyna
uczniwa szuka posady zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdr 56 427

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 430

Ekspedjentka
do cukierki poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 411

28. ROZRYWKA

Wskrzesicielka współczesnej warty

Franciszka Gaal
najmilsza dziewczynka **Skandal Budapesztu**
Kinoteatr „Sfinks“. zdr 55 923

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc październik 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną cddzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 n stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe według możności. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówki: słowo nagłówek. (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149